

GRANT - STREFA DLA RODZICA

MATEMATYCZNE ZABAWY W DOMU - dla rodzica

Dziecko 5-6 letnie, które chodzi do przedszkola, uczestniczy w zajęciach edukacyjnych, które trwają 30 minut. Wygospodaruj w domu tyle czasu i poświęć go na zabawy dydaktyczne.

Pamiętaj, że na tym etapie powinieneś zachęcać malca do tego, aby liczył jak najczęściej i w jak najszerszym zakresie. Wykorzystuj do tego każdą okazję.

Nie ograniczaj się do liczenia palców swoich dłoni. Jeśli dziecko nauczy się liczyć dziesiątkami do stu, na pewno poprosi cię także o to, abyś nauczył go liczyć setkami do tysiąca. To sygnał, że czuje głód wiedzy matematycznej. Dostarczaj mu więc doświadczeń, które już wkrótce zaowocują sukcesami na lekcjach matematyki.

Mały człowiek interesuje się wszystkim. Jest dociekliwy, uważnie obserwuje świat, stara się zrozumieć sens tego, co robią dorośli. Uważnie słucha, zadaje pytania, poszukuje doświadczeń. To właśnie ty możesz teraz najbardziej na niego oddziaływać i pomóc mu ujawnić i rozwinąć drzemiące w nim zdolności.

Zadbaj o to, aby twój pięcio-, sześciolatek wiedział, że obiekty możemy liczyć od początku do końca i od końca do początku, ponieważ to nie zmienia ich liczby- jest ich tyle samo. Aby przyswoił sobie taką umiejętność, musi rozumieć, jakie znaczenie ma ostatni liczebnik. Organizuj więc zabawy, dzięki którym zyska taką kompetencję (a może już ją ma?). Pobawcie się np. w liczenie kasztanów. Rozsyp je na stole i poproś dziecko, aby je policzyło. I nie ingeruj w to, jak to zrobi. Być może ułoży je w rzędzie, a być może zrobi z nich okrąg. Ważne, aby je liczyło - i to z różnych miejsc i stron. A gdy je policzy, możesz zapytać, czy aby na pewno jest np. osiem kasztanów. Zmień pozycję jednego i poproś, by maluch znowu je policzył. W tej prostej zabawie chodzi o to, aby wiedział, że ostatni wypowiedziany liczebnik wskazuje liczbę wszystkich kasztanów oraz że możemy zacząć liczyć od różnych stron i miejsc, a liczba elementów, które liczymy, się nie zmienia.

Zabawy w liczenie - każda okazja jest dobra

Liczmy szybko

Przygotuj kasztany lub fasolę, byle dużo - około stu! Wysyp wszystkie kasztany lub całą fasolę i zaproponuj dziecku, żeby szybko je policzyło. Jak? Zostaw to jemu. Może np. prędko wypowiadać liczebniki. Pochwal je

i zaproponuj, żeby teraz policzyć kasztany lub fasolę dziesiątkami. Pogrupujcie je po 10 i zacznijcie: 10, 20, 30, 40... Jeśli jeszcze jakieś zostały, dodajcie je na końcu.

Pary

Każdy przedszkolak wie, że w parze muszą być dwie osoby. Pani też tak liczy wszystkie dzieci, zanim wyjdą na spacer. Para to mama i tata lub dziecko i rodzic. Także brat i siostra albo babcia i dziadek.

Wykorzystajcie tę życiową prawidłowość i liczcie po dwa. Kiedy np. nakrywacie do stołu, liczcie po dwa noże i widelce - to także para.

Powiedz dziecku, że para to liczba parzysta oraz, że każda kolejna para to też liczba parzysta. Liczcie razem wymieniając kolejne liczby parzyste 2,4,6,8..itd

Liczmy w czasie podróży

Zaproponuj dziecku, że będziecie na zmianę szukać liczb. Najpierw zgaduje maluch. Określ przedział, w którym ma jej szukać (np. od dwóch do dwunastu). Potem wybierz liczbę, ale nie zdradzaj jej na głos. Powiedz za to np.: „Liczba, o której myślę, jest większa od dwóch i mniejsza od dwunastu”. Dziecko zgaduje, jaka to liczba, a ty możesz mu podpowiadać.

Liczmy wspak

Możecie się tak bawić np. podczas długiej jazdy samochodem. Zaczynij liczyć: 1, 2, 3, 4, 5 itd. W pewnym momencie dziecko mówi: „stop”. Teraz zaczynacie liczyć, wspak, czyli od tyłu. Zaczynacie oczywiście od tej liczby, na której wypadło „stop”. Jeżeli więc malec przerwał ci na liczebniku 12, to liczycie wspak od tej liczby: 12, 11, 10, 9, 8... Kiedy dopiero zaczynacie się w to bawić, liczenie wspak zaczynajcie od dziesięciu albo nawet pięciu. Chodzi o to, żeby dziecko się nie zniechęciło – większe liczby mogą jeszcze nie być utrwalone w jego schemacie liczenia.

Liczmy dziesiątkami

Dzieci w tym wieku zaczynają się interesować pieniędzmi. Bardzo lubią przeliczać banknoty dziesięciozłotowe. Przygotuj je i zaproś dziecko do zabawy. Niech liczy dziesiątki.

Ile samochodów jest na parkingu?

Robicie zakupy w centrum handlowym? Przy okazji policzcie, ile samochodów jest w jednej zatoczce na parkingu. Jeśli w ciągu jednego dnia odwiedzicie różne parkingi, może uda się wam zobaczyć, ile aut parkuje na każdym z nich. Porównajcie obie liczby i odpowiedzcie, na którym parkingu było więcej samochodów.

PAMIĘTAJ, ŻE...

...liczyć możecie wszystko: drzewa, domki, sklepy, a nawet turbiny wiatrowe.

Widać, że matematyka jest wszędzie.

Jakie dziwne, magiczne, niespotykane przedmioty ostatnio liczyliście?

Literatura:

Wykorzystano fragment książki „Dziecinnie prosta matematyka” autorstwa Moniki Jaworskiej, Moniki Jędrzejewskiej oraz Katarzyny Nawrockiej – Skolimowej.

W ZAŁĄCZNIKACH BĘDĄ SUKCESYWNIE DODAWANE ZABAWY I ĆWICZENIA Z MATEMATYKI, KTÓRE MOGĄ PAŃSTWO WYKORZYSTAĆ Z DZIEĆMI W DOMU. BĘDĄ RÓWNIEŻ ZDJĘCIA Z WSZYSTKICH AKTYWNOŚCI ZWIĄZANYCH Z PROJEKTEM. ZAPRASZAMY DO ODWIEDZANIA TEJ STRONY.

MILEJ ZABAWY